Ner 18. ROK 1846. PIĄTEK 23 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2, 232	+ 1° 2	1, 94	WPł. Wschodni słaby	Chmurno	Deszcz
22	2	0, 026	+ 4, 6	2, 37	P Pł. Zachodni „	Pochmurno	Deszcz
	10	26 11, 181	+ 5, 0	2, 46	Pł. Zachodni średni	Pogoda z chmurami	

Wiadomosci krajowe.

KRAKÓW.

Senat Rządzący udzielił na dniu 20 Stycznia 1846 roku Patent na Adwokata przy Sądach W. M. Krakowa P. Herkulanowi Komar dotychczasowemu Prokuratorowi Trybunału, powierzywszy mu zarazem urząd Obrońcy Spraw Rządowych i Instytutowych dotąd zastępczo przez P. Nawrańskiego sprawowany.

Wiadomości zagraniczne.

— *Lwów 6 Stycznia.* —

JPan Stanisław Wagura w Tarnowie, wynalazł właśnie machinę do żęcia zboża, w której para koni i jeden człowiek zastąpią 30stu ludzi. Machina ta da się użyć w każdem położeniu gruntu, czy to równem, czy pochyłem lub górzystem. Ma ona także i tę dogodność, iż zboże zżęte, na obie strony na pokosy odkłada, a konie po ścierni postępując, zboża nie tratują. Wynalazca stara się o uzyskanie przywileju.

— *Wiedeń 1 Stycznia.* —

Na wielkiej paradzie wojskowej dnia 2 b. m. odbytej na cześć N. Cesarza Rossyjskiego, znajdował się w świcie N. Cesarza austryackiego, pomiedzy innemi, Xżę Metternich na koniu, Xżę Bordeaux zaś w powozie.

— *Czerniowce 3 Stycznia.* —

W przeszłym miesiącu wykopano tu w Klokoczce, wsi należącej do przedmieścia Czerniowieckiego, w głębokości 7 stóp pod ziemią, starożytny naramiennik damski z szczerego złota ważący 65 dukatów, a ozdobiony plecionką z srebrnego drutu w karpią łuskę mocno nadpsutą. Jest to jak twierdzą, zabytek czasów bizantyńskich, piąty, jaki już od lat kilku w tych stronach wygrzebano.

— *Paryż 7 Stycznia.* —

Sądzą, że rozprawy nad adresem izby deputowanych rozpoczną się w dniu 11 b. m.

Według rozchodzących się wieści, naczelnicy stronnictwa konserwacyjnego mieli być badani, czy znajdują stósownem, aby żądana już w lutym 1840 r. dotacya dla Xięcia Nemours, która wówczas większością głosów 226 przeciw 200 odrzuconą została, i do upadku ministerstwa z dnia 12 maja 1839 r. przyczyniła się, mogła być na nowo teraz zaproponowaną. Odpowiedź miała wypaść nie bardzo zachęcająca. Jednak większość rady gabinetowej obstaje za tem, aby ten przedmiot został izbie przedłożony.

Constitutionel i *la Presse* sądzą, że minister marynarki ma zamiar żądanemi od izby 93,100,000 fr. tylko te przedsięwziąść ulepszenia, których według jego oświadczenia, wymaga stopa pokoju oznaczona rozporządzeniami z r. 1837 i 1842. Właściwego udoskonalenia francuzkiéj siły morskiéj, nie obiecują sobie te dzienniki, i dla tego nalegają na zaproponowane już w r. z. rozstrząśnienie. Sprawozdanie ministra o stanie marynarki, mówi, że według ułożonego w latach 1837 i 1842 etatu brakuje teraz 9 liniowych okrętów, 19 fregat, 37 korwet, 48 pomniejszych okrętów, razem 113 żaglowych okrętów, jakoteż 8 parowych okrętów 1széj, i 24 2giéj klassy. W ogólności musianoby zatem wybudować 145 okrętów, co obliczone jest na $52\frac{1}{2}$ miliona kosztów. Prócz tego powinno być na warsztatach 50 naw, jako rezerwa, które wymagają $17\frac{1}{2}$ miliona, a materyał do uzbrojenia, maszyny, działa, uprowiantowanie 64,700,000 fran. Téj potrzebie ma być zaradzone kredytem na 135 milionów i w siedm lat wystawionaby została tak nazwana normalna flota o 290 żaglach i 100 parowych okrętach. Na teraz posiadała Francya w dniu 1 stycznia 268 żaglowych okrętów, między któremi 23 liniowe gotowe i 23 na warsztatach; 31 fregat gotowych a 18

na warsztatach; 35 korwet gotowych a 3 na warsztatach; 47 brygów gotowych i t. d. jakoteż 75 parowych okrętów, między któremi 9 fregat, 17 korwet.

Według listu z Tulonu pod dniem 31 grudnia, w ostatnich 3 miesiącach przeszło 10,000 osadników przewiezionych zostało kosztem rządu wraz z pożywieniem do Algieryi z Tulonu, dokąd nieprzerwanie przybywają gromady ludzi, którzy kosztem rządu będą podejmowani aż do miejsca osiedlenia. Ludność Algieryi została pomnożoną w ostatnich czasach, tak przez wędrowców hiszpańskich, jak z wyspy Malty.

Na zapytanie francuzkiego ministra spraw wewn., ile właściwie pożywnych części w różnych żywnościach się zawiera, wypracowali dwaj członkowie Akademii, p. Perany i Vauquelin osobne sprawozdanie, z którego następujące szczegóły wyjmujemy: W zwyczajnym chlebie stołowym znajdują się na 100 funtów wagi 80 funtów części pożywnych; w mięsie, biorąc średnie przecięcie rozmaitych gatunków, na 100 funtów tylko 32 funtów części pożywnych; w bobie francuzkim na 100 funt. 80; w grochu 23; w soczowicy 94 funt. części pożywnych. Buraki i jarzyna włoska, należąca do najwodnistszych ze wszystkich kuchennych roślin, zawierają na 100 funt. wagi, tylko 8 funt. stałych części pożywnych, marchew tylko 14 funt.; a co najbardziéj powszechnemu dotychczasowemu mniemaniu się sprzeciwia, jest to, iż w kartoflach na 100 funt. nie masz więcéj jak 25 funt. części pożywnych. Podług tego oszacowania równa się funt białego chleba blizko 3 funtom najlepszych kartofli, a 75 funt. chleba i 30 funt. mięsa 300 funtom kartofli, albo odwrotnie, 1 funt kartofli równa się 4 funtom jarmużu i 3 funtom buraków. To obliczenie mogłoby się stać użyteczną skazówką dla rodzin, które starać się muszą, aby najmniejszym kosztem największą ilość pożywnych części otrzymać.

Constitutionnel zawiera co następuje: Donoszą nam z Tulonu pod dniem 1 stycznia o przybyciu tam Sidi-Ben-Ajeta, posłannika Beja tunetańskiego, który jedzie do Paryża. Tym sposobem będziemy mieli w stolicy razem 2ch posłów z krajów Barbaryjskich, które graniczą na wschód i na zachód z posiadłościami naszemi w Afryce. Sidi-Ben-Ajet jest w pewnym rodzaju intendentem Beja, więc ważną figurą; przywozi on własnoręczny list swego pana i kosztowne podarunki. Przyjęty został z wszelkiemi przynależnemi honorami; salutowany był 13 wystrzałami działowemi. Sidi Ben-Ajet nosi mundur jeneralski ze szlifami na sposób francuzki, jest już dosyć sędziwy, ale jeszcze silny i nadzwyczaj otyły.

Budżet przedłożony izbie deputowanych na rok 1847 zawiera 1,337,870,680 fr. dochodu, a 1,334,717,018 fr. wydatków, a zatem z domyślną przewyżką w dochodach 3,153.662 fr. Zamierzona większość dochodu w porównaniu do roku 1846 wynosi 34,186,546 franków, ale też przeszło 30 milionów więcéj będzie wydatków.

— *Londyn* 6 *Stycznia.* —

Xżę Wellington rozesłał już zaprosiny na ucztę parlamentową w dniu 21 dać się mającą. Znajdować się będzie na niéj około 60 konserwacyjnych Parów. W tymże dniu da ucztę p. Peel dla 40 członków Izby niższéj swego stronnictwa.

Pomimo głębokiéj ciemności, jaka jeszcze otacza plany p. Peel względem zniesienia praw zbożowych, oba stronnictwa nie traciły czasu w uzbrajaniu się. Anti-corn-lew league rozwija swe ogromne, daleko rozciągające się siły w największéj liście subskrypcyjnéj, jaka kiedykolwiek w jakim kraju otworzona była, na któréj czele stoją nazwiska wszystkich najznakomitszych fabrykantów Lancashiru z zapisami summ po 1000 i 500 fst., podczas gdy pomniejsze składki po 100, 50 i 20 fst. zajmują olbrzymie szpalty dz. *Times*. Zważyć należy, że Leagua im jest potężniejszą we wspieraniu interesu wolnego handlu przez przystąpienie do niéj najznakomitszych fabrykantów i kupców Królestwa, tem mniéj niebezpieczną stać się może jako korporacya demokratyczna.

Przeciwnie, zgromadzenia rolników pokazały tylko namiętność, nieudolność i słabość stronnictwa: do którego należą. Stronnicy ceł ochronnych prowadzą wojnę jak Chińczycy; nie ostrą bronią i ciężkiemi działami, ale pomalowanemi rycerzami i strasznemi groźbami przeciw swym ciągle naprzód posuwającym się przeciwnikom; wystawiają pewne straszne wypadki, jako nieuchronne następności zniesienia praw zbożowych, a wszystkie na niedorzecznych twierdzeniach oparte.

— *Dnia* 7 *Stycznia.* —

Podczas długo trwających burz w zeszłym miesiącu, zatonęło przy naszych brzegach przynajmniéj 90 okrętów. Bardzo żałowane są osady i passażerowie dwóch parostatków: *St. Dawid* i *Thom Bowlim*, które ze wszystkiem co się na nich znajdowało, stały się pastwą bałwanów morskich.

Rząd ma kazać przedsięwziąść wielkie roboty w Irlandyi, jak naprzykład osuszenie kilku wielkich bagien i wygłębienie kilku rzek, aby tym sposobem nastręczyć tamtejszym ubogim zatrudnienie i sposób utrzymania się, a przez to zarazem wiele tysięcy morgów gruntu, które dotąd były bez użytku, staną się zdatne do uprawy.

Rozmaitości.

HISTORYA FRANCUZKIEJ GWARDYI CESARSKIEJ.

(z. R. L.)

Wracając r. 1779 z Egiptu przyprowadził Napoleon część swoich guidów z soba do Francyi.

Przybyli oni w kilka dni po wypadku 18 brumaire do Paryża i zostali w tak zwanych Babilońskich koszarach umieszczeni, nazywając się już nie korpusem guidów Jenerała Bonapartego, lecz gwardyą pierwszego Konsula. Uprzywilejowany ten korpus obudził zrazu zazdrosne szemranie przeciw sobie, lecz wkrótce pozyskał on tak wielką powagę w oczach swoich rywalów, iż późniéj w krwawych bitwach cesarstwa, najdzielniejsze pułki liniowe same gwardyę jako niezawodnych sprzymierzeńców i niezłomną podporę ku pomocy wzywały.

Pomiędzy oficerami gwardyi, nawet w podrzędnych stopniach, panował wielki przepych; gdyż byłoto życzeniem Napoleona, bo gwardya dla całéj armii za przykład odwagi a oraz i świetności służyła. Żaden z tych oficerów nie był właściwie majętnym z domu, lecz dzięki hojnym, już to na początku już przy końcu każdéj wyprawy udzielanym gratyfikacyom i darom, mieli oni wszyscy dość znaczne dochody, aby zawsze należycie wystąpić a nawet dom prowadzić mogli. Już sam przepyszny ich mundur kosztował ogromną summę. Mały i wielki sztab gwardyi mógł co do ubioru nazywać się wzorem najkosztowniejszéj wytworności. Przy wszelkich wojskowych uroczystościach występował sztab gwardyi jak złocista kaskada, połyskując od haftów, pióropuszów i stali. Na czele sztabu jechali jenerałowie w aksamitnych uniformach, o lśniących insygniach swojego stopnia, o złotych haftach na każdym szwie swojéj sukni.

Również i w niższych sferach sztabu dawał się niezwyczajny przepych postrzegać. I tak np. był mundur chirurgów i muzykantów nie mniej świetnym jak oficerski; lecz typem wszelkiego wojennego blasku był regimentowy dobosz grenadierów pieszych, którego strój do 30,000 franków kosztował.

Wszystkie korpusy gwardyi, jakoto piechota, konnica, artylerya, wzniecały w wysokim stopniu podziwienie całego ludu; wszakże jeden z tych korpusów przypominał narodowi czyny Napoleona, będącego dopiero naczelnym Dowódcą armii wschodniéj, i nadawał gwardyi Cesarskiéj tem właściwszą fizyonomię, im bardziéj owo wspomnienie rycerskiemu duchowi narodu pochlebiało. Mówimy tu o tak nazwanym szwadronie Mameluków, ograniczonym z początku na jedynéj kompanii, która konnym strzelcom gwardyi Cesarskiéj zwykle za awangardę lub za flankierów służyła. Nie można sobie wystawić nic bardziéj malowniczego i oryentalnego, jak ten kostium, przypominający wojowników Saladena i Mohameda II. Sztandar buńczukiem, kotły, puzany, zbroje, rzęd koni, wszystko było tureckie, a te wytworne stroje, te błyszczące zakrzywione damascenki, te agrafy na azyatyckich turbanach, te bramowania złotem i jedwabiami, przywodziły mimowolnie na myśl, zdobycze Królów maurytańskich i bohaterskie czyny Abenceragów. Oddział Mameluków w pośród Cesarskiéj gwardyi zdawał się być podobnym do tajemniczéj stronnicy „z Tysiąc i jednéj nocy,“ umieszczonéj śród ognistéj mowy Demostenesa.

Troskliwość Napoleona o dobro oficerów od gwardyi, okazywała się w najdrobniejszych wypadkach. Nie przestając na ich czasowem zaopatrzeniu jako wojskowych, starał on się także jako obywatelom przyszłość im zapewnić. I tak np. śród najważniejszych zatrudnień wojennych lub dyplomatycznych, a nieraz w najkrytyczniejszem położeniu nie miał on sobie za ubliżenie, zajmować się korzystnem żenieniem swoich młodych jenerałów.

Dzieci podoficerów i żołnierzy gwardyi były utrzymywane w osobnych dla nich pozakładanych szkołach, gdzie je pod dozorem zaufanych oficerów czytać, pisać i arytmetyki uczono. Gdy podrosły, kazał je Napoleon do batalionu uczniów gwardyi w Fontainebleau odsyłać, zkąd późniéj jako podoficerowie, a niekiedy nawet jak oficerowie wychodzili.

[Dokończenie nastąpi.]

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Stycznia.

Bystrzanowski, Alexiów kuryer ces. ros., z Polski; -- Zdanowski Ferdynand ob., Miechli Felix, Smidowicz Stanisław ob., Jarowski Felix, Rode Ludwik, Krobicki ob., Wojcikowski ob., Białobrzeski, z Galicyi; -- Richter Władysław, Breitkopf Karol, Malseville Antonina, Marwedel Teodor, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tscherewin jenerał ces. ros., Stebnicki Felix ob., Chrzanowski Leon ob., do Galicyi; -- Herwarth kapitan król. prus., Siemiński Jacek, Rode Ludwik, Schmidt Karol, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 363.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miastá Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 9 b. m. i r. Nr. 91 odbędzie się w Biórach Wydziału licytacya *in minus* przez sekretne deklaracye do dnia 4 Lutego t. r. do godziny 1 z południa na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego, składać się mające na dostawę w ciągu roku 1846 kamienia do Cegielni Rządowych w Dajworze i na Grzegórzkach potrzebnego. Na *praetium liciti* naznacza się kwota złotych polskich 27 groszy 13. za dostawę jednego sążnia, na *vadium* każdy z pretendentów złoży w Kassie Głównéj kwotę złotych polskich 200, która złożenie to na wierzchu zapieczętowanéj deklaracyi wedle wzoru poniżéj zamieszczonego, napisać się winnéj poświadczy. O innych warunkach w Biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia przez Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 16 Stycznia 1846 r. Nr. 363 względem odbywać się mającéj licytacyi na dostawę potrzebnéj w cią-

gu 1846 r. ilości kamienia do Cegielni Rządowych w Dajworze i Grzegórzkach sytnowanych, składam niniejszą deklaracyą iż dostawy téj za kwotę złotych polskich (tu wyrazić literami kwotę za jaką dostawy podejmuje się) za jeden sążeń podejmuje się i takową według warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych uskuteczniać będę. Zaświadczenie Kassy Głównéj na złożone *vadium* na wierzchu téj deklaracyi jest zamieszczone (następnie położy datę, imie, nazwisko i miejsce zamieszkania.)

Na wierzchu deklaracyi winno być zamieszczonem: »Deklaracya na dostawę kamienia do »Cegielni Rządowych w Dajworze i Grzegórz»kach w ciągu roku 1846 potrzebnego.«

Kraków d. 16 Stycznia 1846 r.

Senator Prezydujący
Kopff.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 366.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 9 b. m. i r. Nr. 92 odbędzie się w biórach Wydziału licytacya *in minus* przez sekretne deklaracye do dnia 31 t. m. i r. do godziny 1éj z południa na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego składać się mające na wypuszczenie w przedsiębiorstwo dostawy materyałów żelaznych do Fabryk Rządowych w r. b. 1846 potrzebnych według warunków powołaną Uchwałą Senatu zatwierdzonych tudzież wzorów w Oddziale Budownictwa będących, a to przez odstąpienie procentu od cen niżéj wyrażonych za rzeczone materyały oznaczonych jako to:

1) Za kopę jednę szpernali 12 calowych wagi $12\frac{5}{8}$ fun złotych polskich 8; 2) Za kopę jednę szpernali 10 calowych wagi $9\frac{1}{4}$ fun. złot. polskich 5 groszy 20; 3) Za kopę jednę szpernali 8 calowych wagi 6 fun. złotych polskich 3 groszy 21; 4) za kopę jednę szpernali 6 calowych wagi $3\frac{3}{8}$ fun. złotych polskich 2; 5) Za kopę jednę bretnali 5 calowych wagi $1\frac{7}{8}$ fun. złotych polskich 1 groszy 6; 6) Za kopę jednę bretnali 4 calowych wagi $1\frac{3}{8}$ fun. groszy 25; 7) Za kopę jednę trzy czwarte bretnali długich $3\frac{1}{2}$ cali kopa $\frac{7}{8}$ fun. groszy 23; 8) Za kopę jednę gontali 3 cale długich kopa $\frac{1}{2}$ funta groszy 14, 9) Za kopę jednę gontali 3 cale długich kopa $\frac{3}{8}$ fun. groszy 10; 10) Za kopę jednę gontali $2\frac{1}{2}$ cale długich kopa $\frac{1}{4}$ fun. groszy 9; 11) Za kopę jednę gontali $2\frac{1}{4}$ cale długich kopa $\frac{3}{16}$ fun. groszy 8; 12) Drutu sufitowego średniego którego funt wynosi około 170 stóp bieżących funt po groszy 25; 13) Drutu do pieców grubego funt 110 stóp miary po groszy 23; 14) 1000 goździ sufitowych $1\frac{1}{2}$ cala długich wagi $3\frac{3}{4}$ fun. po złotych polskich 4 groszy 15; 15) 1000 goździ sufitowych $1\frac{1}{4}$ cala długich wagi $2\frac{5}{8}$ fun. po złotych polsk. 3; 16) Blachy lanéj składanéj z felcem funt po groszy $5\frac{1}{2}$; 17) Blachy lanéj nie składanéj, zrustów pokładów i t. p. funt po groszy $4\frac{1}{2}$; 18) Centnar żelaza kutego polskiego po złotych polsk. 31; 19) Centnar żelaza kutego szląskiego po złotych polskich 33. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży w Kassie Głównéj kwotę złotych polskich 500 które to złożenie taż Kassa na wierzchu deklaracyi zapieczętowanéj według wzoru jednocześnie w Dzienniku Rządowym zamieszczonego sporządzonéj, poświadczy, warunki mogą być w Biórach Wydziału przejźrane.

Kraków dnia 17 Stycznia 1846 r.

Senator Prezydujący,
Kopff.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 6522.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby przez p. Józefinę Helenę z Jabłońskich Starzycką, wniesionéj o przepisanie na jéj imię summy złtp. 12,000 na realności pod L. 20 lit. *a.* w Gminie IX. na przedmieściu Smoleńsk-Piasek na ręce sukcessorów ś. p. Józefa Jabłońskiego hipotecznie ubezpieczonéj, przez głowę ojca proszącéj Ignacego Jabłońskiego na nią przypadającéj, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora wślad art. 12 ust. hip. z roku 1844 wzywa wszystkich mających prawa do tegoż spadku, aby się w zakresie trzech miesięcy z stósownemi dowodami do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, summa rzeczona na imie proszącéj, przepisauą zostanie.

Kraków dnia 3 Grudnia 1845 roku.

Sędzia Prezydujący
J. Czernicki.
(3r.) Sekr. *Lasocki.*

Doniesienia prywatne.